

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski

w sprawie z powództwa X. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
przeciwko A. Z.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
w dniu 18 grudnia 2024 r.,

w przedmiocie wniosku pozwanego o wyłączenie sędziego Sądu Rejonowego
w W. J. B. Z. od orzekania w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w W.
o sygn. akt IX GC [...],

pozostawia wniosek bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik pozwanego pismem datowanym na 12 kwietnia 2023 r.
wniósł o wyłączenie sędziego Sądu Rejonowego w W. J. B. Z. od orzekania w
sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w W. o sygn. IX GC [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek należało pozostawić bez rozpoznania.

Lektura wywiedzionego wniosku nakazuje przyjąć, że powinien on
procedowany w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu
Najwyższego. Zgodnie z art. 26 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie

Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2024, poz. 622 ze zm., dalej: „ustawa o SN”) do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpoznawanie wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego.

Jednocześnie, stosownie do treści art. 26 § 3 ustawy o SN, wniosek, o którym mowa w art. 26 § 2 ustawy o SN, pozostawia się bez rozpoznania, jeżeli obejmuje ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości.

W doktrynie i orzecznictwie pojęcia takie jak „niezależność”, „niezawisłość” i „bezstronność” przenikają się wzajemnie i nakładają się na siebie (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 kwietnia 1999 r., K 8/99, OTK 1999, nr 3, poz. 41). W wyroku z 24 czerwca 1998 r., sygn. K. 3/98, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że niezawisłość sędziowska obejmuje szereg elementów, takich jak:

1. bezstronność w stosunku do uczestników postępowania,
2. niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych,
3. samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych,
4. niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych,
5. wewnętrzną niezależność sędziego.

Podobnie wypowiada się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej podnosząc, że wewnętrzny element niezawisłości łączy się z pojęciem bezstronności i dotyczy jednakowego dystansu do stron sporu i ich interesów w odniesieniu do jego przedmiotu (zob. m.in. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19 września 2006 r., C-506/04).

Z punktu widzenia funkcjonowania w polskiej przestrzeni prawnej regulacji wprowadzonych ustawą z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2020, poz. 190) konieczne jest jednak wyraźne określenie granic pojęciowych każdego z nich. Podkreślić bowiem należy, że wniosek o wyłączenie sędziego składany na podstawie art. 26 § 2 ustawy o SN jest odrębną instytucją od wniosków składanych na podstawie przepisów

proceduralnych, w których kwestionuje się bezstronność sędziego w danej sprawie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 października 2023 r., I NWW 350/23).

Pojęcie „niezależności” należy odnosić do funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w ogólności (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 maja 2020 r., I NWW 9/20; z 3 czerwca 2020 r., I NWW 28/20; z 10 listopada 2020 r., I NWW 64/20; z 30 kwietnia 2021 r., I NWW 91/20). W świetle art. 173 Konstytucji RP sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podnosi się, że „odrębność i niezależność sądów, w rozumieniu art. 173 Konstytucji, zakłada oddzielenie sądownictwa od organów innych władz, tak aby zapewnić sądom pełną samodzielność w zakresie rozpoznawania spraw i orzekania. Odrębność taką należy rozumieć jako odrębność organizacyjną, co oznacza, że władza sądownicza jest osobną, autonomiczną strukturą organizacyjną w systemie organów państwa, a także jako odrębność funkcjonalną, co oznacza, że na wymierzanie sprawiedliwości w ramach władzy sądowniczej nie ma wpływu ani władza ustawodawcza, ani władza wykonawcza” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 listopada 2013 r., K 31/12, OTK-A 2013, nr 8, poz. 121). Wynika z tego jednoznacznie, że sąd powinien stanowić strukturę niezależną od wpływu czynników społecznych i politycznych. W tym aspekcie *ad casum* ocenie należy poddać zatem ewentualną zależność sądu, przed którym toczy się postępowanie, od wszelkich organów pozasądowych, w tym władzy ustawodawczej, wykonawczej, a także od organizacji społecznych.

Z kolei pojęcie „niezawisłości” należy odnosić do konkretnego podmiotu sprawującego władzę sądowniczą, a więc do sędziego. Jest ona związana ze sprawowaniem przez sędziów władzy sądowniczej i dotyczy każdego jej elementu. Zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Sędzia powinien zatem podejmować każdą decyzję procesową w sposób w pełni samodzielny i autonomiczny, wyłącznie w oparciu o przepisy prawa i własne sumienie. Sędzia nie może być poddawany naciskom, wytycznym czy nakazom ze strony jakiegokolwiek innego podmiotu.

Pojęcie „bezstronność”, o której stanowi stosowany w niniejszej sprawie art. 49 § 1 k.p.c., oznacza brak uprzedzeń i neutralność wobec stron, a także niekierowanie się przy rozstrzyganiu sprawy względami, które miałyby charakter inny niż merytoryczny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2023 r., II NSNc 133/23). Przesłanki te muszą mieć charakter obiektywny i weryfikowalny, to znaczy muszą być możliwe do zweryfikowania z punktu widzenia postronnego obserwatora (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lipca 2024 r., I NWW 161/24). W świetle tego przyjąć należy, że o możliwości wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy nie decyduje samo subiektywne przekonanie strony o braku jego bezstronności, ale faktyczne wystąpienie okoliczności uzasadniających to odczucie (wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2018 r., V CSK 256/17). Także w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się istotne znaczenie dwóch wymiarów bezstronności – wymiaru wewnętrznego, stanowiącego subiektywne przekonanie sędziego i wymiaru zewnętrznego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3).

Z uwagi na ukształtowanie przepisów dotyczących wyłączenia sędziego przyjąć należy, że wszystkie wnioski, które oparte są na podstawach innych niż zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego, powinny zostać rozpoznane przez sąd powszechny lub Sąd Najwyższy, którego właściwość powinna być ustalana na podstawie przepisów odpowiedniej ustawy procesowej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 maja 2020 r., I NWW 9/20; z 25 czerwca 2020 r., I NWW 10/20; z 30 września 2020 r., I NWW 66/20; z 10 listopada 2020 r., I NWW 58/20; z 3 sierpnia 2021 r., I NWW 38/21).

Odnosząc się do ocenianego w niniejszej sprawie wniosku, wskazać należy, że ma on abstrakcyjny charakter, tj. nie odnosi się do żadnych konkretnych okoliczności związanych ze sprawą o sygn. IX GC [...]. Osią zaś argumentacji jest podnoszenie wątpliwości wobec prawidłowości powołania sędziego. W niniejszej sprawie nie przytoczono żadnych argumentów, które rzeczywiście świadczyłyby o braku niezależności czy bezstronności sędziego Sądu Rejonowego J. B. Z..

Przypomnieć raz jeszcze należy, że powołanie przez Prezydenta RP rozstrzyga w sposób definitywny kto jest sędzią (postanowienie Sądu Najwyższego

z 19 sierpnia 2022 r., I NKRS 120/21). Osoba taka korzysta z przymiotu sędziego bezstronnego tak długo, jak nie zostanie to podważone w oparciu o okoliczności konkretnej sprawy i związanego z tym zachowania sędziego.

Podkreślić należy, że procedura powołania Krajowej Rady Sądownictwa, a tym samym jej pozycji ustrojowej, była przedmiotem kontroli konstytucyjnej przeprowadzonej przez Trybunał Konstytucyjny. W efekcie kontroli konstytucyjnej, przepisy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 3), wyrokiem z 25 marca 2019 r., K 12/18, uznane zostały za zgodne z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w związku z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 173 oraz z art. 186 ust. 1 Konstytucji RP.

Odnosząc się do przywołanej uchwały Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I 4110 1/20 wskazać należy, że wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, została uznana za niezgodną z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji RP, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. 2004, Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.) oraz art. 6 ust. 1 EKPCz.

Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Są nimi związane zatem wszystkie podmioty występujące w obrocie prawnym, w tym także organy stosujące prawo (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 października 2022 r., I NWW 142/22). Skutki rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego wiążą zatem także Sąd Najwyższy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2018 r., III PK 71/17).

Sąd Najwyższy zobowiązany jest działać na podstawie i w granicach prawa, co wprost wynika z wyrażonej w art. 7 Konstytucji RP zasady legalizmu. Jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny: „legalizmem działania organów władzy publicznej jest stan polegający na tym, że organy te są tworzone w drodze prawnej i działają na podstawie i w granicach prawa, które określa ich zadania i kompetencje oraz tryb postępowania. Prowadzi to do wydawania rozstrzygnięć w przepisanej przez prawo formie, opartych na należytej podstawie prawnej i w zgodności z wiążącymi dany organ przepisami materialnymi” (wyrok Trybunału

Konstytucyjnego z 16 marca 2011 r., K 35/08, OTK-A 2011, nr 2, poz. 10). W świetle tak określonych reguł jednoznacznie wynika, że każdy organ władzy publicznej zobowiązany jest do stosowania obowiązujących przepisów prawa, dopóki nie zostaną one uchylone w przewidziany prawem sposób, a więc przez odpowiednio umocowany do tego organ działający w granicach przyznanych mu kompetencji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 26 § 3 ustawy o SN orzekł jak w sentencji.

ł.n

[a.ł]